

kiedy stąpasz boso po porannej rosie
tylko twoje stopy
mają kontakt z ziemią
reszta żyje w nieskończoności
dawnych dni
i wtedy jesteś szczęśliwa
niedojedzony chleb wysuwa się z dłoni
kiedy zasypiasz zmęczona
czekaniem na jego kroki
dziecko w drugim pokoju
coś pojękuje przez sen
a ty od razu stajesz się czujna
siadasz i nasłuchujesz
cisza jednak uspokaja
miarowy szept zegara
przypomina bezpieczną przystań u dziadków
gdzie czasem dane ci było odpocząć
od tamtych burz
które wstrząsały domem
zgrzyt przekręcanego klucza
sprawia że serce mocniej bije
ktoś ci kiedyś powiedział
że dotkniesz nieba
jeśli uwierzysz
że jest to możliwe
czy dotknę dziś nieba-myślisz
czy znów spadnę na dno piekła

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Manuel del Kiro, dodano 05.04.2016 20:34

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.